

Romuald Odoj, Maria Mączkowska

Obrady archeologów w Olsztynie

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 180-183

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA MACZKOWSKA
ROMUALD ODOJ

OBRADY ARCHEOLOGÓW W OLSZTYNIE

W dniu 20 listopada 1970 r. w Olsztynie w sali Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego odbyło się uroczyste zebranie naukowe z okazji 15-lecia Oddziału Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w Olsztynie, 25-lecia ochrony zabytków archeologicznych na Warmii i Mazurach oraz dla uczczenia pamięci dr. Jerzego Antoniewicza. Organizatorami zebrania byli: Polskie Towarzystwo Archeologiczne, Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego oraz Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Otwarcia zebrania dokonał prezes olsztyńskiego Oddziału PTA mgr Romuald Odoj. W zagajeniu przypomniał m.in., że zarówno prace w zakresie ochrony zabytków archeologicznych, jak i muzealnictwa archeologicznego na Warmii i Mazurach zapoczątkował w 1945 r. dr Jerzy Antoniewicz, który również założył w 1955 r. Oddział PTA w Olsztynie. Do końca swojego życia zawsze interesował się sprawami Warmii i Mazur. R. Odoj stwierdził, że obecne osiągnięcia archeologii w północno-wschodniej Polsce są tak poważne dzięki podwalinom organizacyjnym i naukowym, położonym w 1945 r. i latach następnych przez zmarłego nagle w czerwcu 1970 r. dr. Jerzego Antoniewicza. Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć dr. Jerzego Antoniewicza.

Następnie sekretarz generalny Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Archeologicznego dr Krzysztof Dąbrowski podkreśliwszy zasługi zmarłego, szczególnie na polu organizacji badań archeologicznych w Olsztyńskim, przekazał na ręce wdowy, mgr Barbary Antoniewiczowej, medal Zasłużonemu dla Archeologii Polskiej przyznany pośmiertnie dr. Jerzemu Antoniewiczowi przez Zarząd Główny PTA.

Ponadto medalami 50-lecia Polskiego Towarzystwa Archeologicznego przyznanymi przez Zarząd Główny PTA odznaczeni zostali długoletni członkowie Polskiego Towarzystwa Archeologicznego: dr Janusz Jasiński, Zofia Licharewa i Anna Strzałko. Prezes Oddziału Olsztyńskiego wręczył też niektórym członkom przyznane upominki książkowe.

W części naukowej zebrania przewodnictwo objął dyr. mgr Jerzy Sikorski.

Długoletni współpracownik dr Jerzego Antoniewicza — dr Jerzy Okulicz przedstawił w obszernym wspomnieniu działalność naukową Zmarłego, podkreślając szczególnie jego zasługi w ratownictwie zabytków archeologicznych i inicjowaniu ruchu naukowego oraz w podejmowaniu różnej problematyki badawczej. Wskazał też na jego bezkompromisową postawę życiową przy równoczesnej skromności¹. Nastę-

¹ Referat J. Okulicza pt. *Jerzy Antoniewicz (1919—1970)* opublikowany został w nr 4/1970 „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”.

nie mgr Romuald O d o j przedstawił zebrany dorobek Oddziału PTA w minionym 15-leciu².

Konserwator zabytków archeologicznych na woj. olsztyńskie, mgr Tadeusz K u f e l, omówił złożoną problematykę ochrony zabytków archeologicznych na Warmii i Mazurach. Nakreślił początki ratownictwa zabytków archeologicznych w latach czterdziestych i do połowy lat pięćdziesiątych, kiedy to główny wysiłek wspomnianego już dr. J. Antoniewicza i jego współpracowników skierowany był na ratowanie rozproszonych z powodu wojny zbiorów muzealnych oraz na założenie podstaw formalno-prawnych ochrony i inwentaryzacji zabytków nieruchomych takich jak grodziska, wały, kurhany. Najprostszym sposobem było wydzielanie tych obiektów z gruntów zajmowanych przez osadników i repatriantów i zabezpieczanie ich odpowiednimi orzeczeniami konserwatorskimi jako zabytków podlegających ochronie. W pierwszych latach działalności Jerzy Antoniewicz przeprowadził również liczne badania powierzchniowe, weryfikując zabytki i podejmując na szeroką skalę systematyczne badania stacjonarne w Wyszemborku i Jezioroku. Referent wskazał, że sytuacja w zakresie ochrony zabytków archeologicznych na Warmii i Mazurach uległa pewnej poprawie, kiedy w 1955 r. w Olsztynie zatrudniono na stałe archeologa jako konserwatora zabytków archeologicznych (mgr. R. Odoja) oraz archeologa jako kierownika Działu Archeologii w Muzeum Mazurskim (mgr W. Ziemińska). Wzrosła liczba lustracji terenowych, podjęto szereg prac ratowniczych na zagrożonych stanowiskach. Prace te przyniosły niejednokrotnie unikalne i wysokiej wartości naukowej materiały (np. z cmentarzyska średniowiecznego w Równinie Dolnej, pow. kętrzyński). Ogółem pracami ratowniczymi i systematycznymi w minionym 25-leciu objęto około 100 stanowisk. Z czasem udało się również wprowadzić wyprzedzające badania archeologiczne przy odbudowie zespołów architektonicznych we Fromborku, Ostródzie, Szczytnie. Referent zakończył swe rozważania optymistycznym akcentem, wskazując na daleko posunięte prace projektowe nad odbudową zespołu pokolegiackiego w Dobrym Mieście, gdzie ma być zlokalizowane Muzeum Archeologiczne Warmii i Mazur, które obok swoich statutowych zadań stworzy również bazę dla wszechstronnej działalności archeologicznej — w tym również ochrony zabytków archeologicznych.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja. Mgr Czesław H e r m a n poruszył sprawę zabudowań pokolegiackich w Dobrym Mieście. Mówił, że stan techniczny budynku jest z roku na rok coraz gorszy, wyraził uznanie, że ten wysokiej klasy zabytek doczeka się odbudowy, wskazał też na konieczność pośpiechu, gdyż zniszczenie postępuje bardzo szybko. Jako przewodnik turystyczny postulował jednak, by wystawa obrazująca pradzieje regionu pozostała w Olsztynie.

Dr Jerzy O k u l i c z zwrócił uwagę na niekorzystne proporcje w finansowaniu archeologicznej działalności konserwatorskiej w Polsce. Jego zdaniem województwo olsztyńskie jest terenem o bardzo dużym nasyceniu zabytkami archeologicznymi, przewyższającym w tym wiele innych województw, ma też szereg stanowisk archeologicznych o klasie co najmniej europejskiej. Tymczasem fundusze na cele konserwatorskie, a także na cele badawcze są o wiele niższe niż w pozostałych województwach Polski. Sygnalizował to służbie konserwatorskiej, a także społecznym opiekunom zabytków, by interweniowali u władz w sprawie poprawienia proporcji rozdziału funduszy na ochronę zabytków archeologicznych. Uważał, że byłoby rzeczą celową powiększenie grona społecznych opiekunów zabytków archeologicznych do co najmniej kilkudziesięciu osób, gdyż intensyfikacja upraw rolnych oraz

² Referat R. O d o j a wydrukowany został w niniejszym numerze „Komunikatów”.

zwiększanie się różnego rodzaju prac ziemnych, budowlanych, melioracyjnych i innych niszczy bezpowrotnie wiele cennych stanowisk archeologicznych, o których dochodzą informacje dopiero po fakcie. Osobiście uczestnicząc w badaniach archeologicznych na terenie województwa olsztyńskiego miał możliwość poznać poważne zagrożenie tych zabytków.

Dr Janusz Jasiński nawiązał do sprawozdania przygotowanego przez mgr. R. Odoja i zwrócił uwagę, że pomimo iż autorem sprawozdania był główny działacz Oddziału i wygłoszone zostało z okazji jubileuszu, to autor dał bezstronną relację działalności PTA w Olsztynie, bezstronną w tym rozumieniu, że przedstawił nie tylko osiągnięcia nielicznego stosunkowo Oddziału, ale również jego trudności i niedociągnięcia. Był zdania, że referat ten po odpowiednich uzupełnieniach warto opublikować, ponieważ działalność Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w Olsztynie stanowi poważny wkład do życia naukowego regionu mazursko-warmińskiego.

Dr Krzysztof Dąbrowski zwrócił uwagę na sprawę informacji o znaleziskach i badaniach archeologicznych, które zamieszczane są w prasie. Stwierdził, że prasa w większości dąży do ukazywania archeologii tylko poprzez pryzmat sensacji oraz „rewelacyjnych” odkryć. Podaje w ten sposób wiele wiadomości błędnych, zniekształconych lub fałszywych. Obserwuje się, że wiadomości o odkryciach archeologicznych dostarczone przez fachowców są bezcerebralnie przekręcane i zmieniane. Sprawa jest poważna, bo dotyczy popularyzowania nauki. Dużą rolę może tu odegrać PTA przez swoje oddziały i koła, które mogą wpływać na lokalne organy prasowe domagając się rzetelnej informacji. Proponuje też, by Zarząd Główny PTA zwrócił się z apelem do Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z konkretnymi postulatami w tej sprawie.

Dr Leszek Gajewski dodał, że tzw. masowe środki przekazu (radio, telewizja, prasa) stają się podstawowym środkiem popularyzatorskim archeologii, ponieważ następuje ogólny wpływ słuchaczy z zebrań z odczytami, gdzie dotychczas upowszechniano wiedzę archeologiczną. Nawiązując zaś do wypowiedzi dr. J. Okulicza o potrzebie szerokiego dozoru archeologicznego w terenie, stwierdził, że częściowo problem uległby poprawie, gdyby udział członków PTA w ochronie zabytków archeologicznych był powszechny (prawie 3 tys. członków liczy PTA). Uważał, że realizacja hasła — każdy członek PTA społecznym opiekunem zabytków archeologicznych — daje sposobność uratowania od zniszczenia wielu zabytków.

Mgr Jerzy Sikorski podkreślił, że Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie skupia wybitnych przedstawicieli różnych nauk społeczno-historycznych, którzy poświęcili swoje badania problematyce Polski północno-wschodniej. Jednym z tego grona badaczy był dr Jerzy Antoniewicz, który umiejętnie łączył walory naukowca i organizatora badań naukowych. Takim w każdym razie pozostał w pamięci środowiska olsztyńskiego, a zapewne też białostockiego i mazowieckiego. W Olsztyńskim powstał J. Antoniewicza wiąże się z początkami wydawniczymi dwóch ważnych periodyków — „Komunikatów Działu Informacji Naukowej” Instytutu Mazurskiego i „Rocznika Olsztyńskiego”. Rolą podstawową OBN jako Towarzystwa Naukowego jest skupianie, wspomaganie i organizowanie badań w zakresie nauk historycznych, społecznych. Dzięki działaniu zespołu archeologów zwiększyła się w ostatnim czasie prężność i zakres badań archeologicznych w Olsztyńskim. OBN stara się też powiększyć możliwości publikacyjne. Przykładem tu może być duża monografia pradziejów ziem pruskich pióra dr. Jerzego Okulicza złożona już do druku oraz praca dr. Jerzego Kruppé podsumowująca wyniki badań archeologicznych na Wzgórzu Katedralnym we Fromborku.

Mgr Romuald Odoj nawiązał jeszcze do sprawy odbudowy gmachu pokolegiackiego w Dobrym Mieście. Stworzenie takiego muzeum jest jedyną drogą usamodzielnienia, a zatem rozwoju muzealnictwa archeologicznego w Olsztyńskim. Według dotychczasowych danych w samym Olsztynie nie ma w najbliższych kilku latach szans na budowę, bądź adaptację jakiegoś budynku na potrzeby muzeum archeologicznego. W tej sytuacji nie powinno się dłużej czekać, a starać się stworzyć archeologii warunki rozwoju w oparciu o samodzielne muzeum archeologiczne. Z drugiej strony należy brać pod uwagę podnoszone już dawniej niebezpieczeństwo ulokowania placówki, w dużej mierze naukowej, w małym miasteczku nawet nie powiatowym. Będzie to groziło w jakimś stopniu izolacją zatrudnionych tam pracowników naukowych od środowiska naukowego i muzealnego w Olsztynie. Przykładem może tu być sytuacja Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztyńku. Może więc należy poszukiwać rozwiązań alternatywnych. Godną zastanowienia jest, sugerowana swego czasu propozycja, by w „Domu Polskim”, w którym odbywają się właśnie te obrady, po całkowitym wykwaterowaniu lokatorów i przekazaniu go Ośrodkowi Badań Naukowych, znaleźć jakieś możliwości lokalowe i umieścić tam pracownie naukowe i magazyn podręczny muzeum archeologicznego. W Dobrym Mieście znalazłoby się więc tylko magazyny główne zbiorów, pracownie techniczne i wystawy.

Mgr Tadeusz Kufel zgodził się z mgr. R. Odojem co do zastrzeżenia lokalizacji muzeum archeologicznego w Dobrym Mieście, podkreślił jednak, że jest to na razie jedyna szansa, którą należy podjąć, gdyż potrzeby w zakresie muzealnictwa archeologicznego przekraczają zarówno możliwości lokalowe, etatowe jak i organizacyjne, jakie może stworzyć Muzeum Mazurskie w Olsztynie. Łączność ze środowiskiem muzealnym i naukowym Olsztyna zostanie zachowana, o ile utrzyma się, jak to już niejednokrotnie podkreślono, w Muzeum Mazurskim centralną wystawę pradziejów regionu. Przyszłemu muzeum archeologicznemu w Dobrym Mieście należy też od samego początku przydzielić odpowiedni środek komunikacyjny w celu zapewnienia dowozu archeologów z Olsztyna, którzy tu posiadają w większości mieszkania. Mgr. Kufel poinformował też zebranych, że prace projektowe odbudowy gmachu pokolegiackiego są w pełnym toku i jest możliwe, że już pod koniec 1971 r. rozpoczną się prace budowlane.

W zakończeniu tej części zebrania mgr Jerzy Sikorski podziękował za udział w sesji wszystkim zebrany, a specjalnie referentom i dyskutantom oraz zaprosił na drugą część zebrania naukowego, której organizatorem był Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, a która poświęcona została omówieniu problematyki specjalistycznej związanej z okresem późnolatańskim i okresem wpływów rzymskich na ziemiach Polski północnej i północno-wschodniej³.

³ Referaty i dyskusje z tej sesji opublikowane zostaną w nr 2/1971 „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”.